



Biuletyn parafii
p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej
w Brodnicy
Numer 2(174) 2015 11.01.2015

WIADOMOŚCI Z FARY

Budować pokój w rodzinie

Pokój w rodzinie jest tym, czym układ odpornościowy dla organizmu – chroni przed śmiertelnymi zagrożeniami z zewnątrz. I podobnie jak on wymaga wzmocnienia i odbudowywania. O pokój i miłość w naszym życiu, w rodzinach należy wciąż zabiegać, a przy tym nie zniechęcać się ewentualnymi porażkami.

Wspominając św. Jana Pawła II, ks. kard. Stanisław Dziwisz przyznał, że Papież mimo różnych przeciwności, mimo napiętego kalendarza codziennych zajęć zawsze budował wokół siebie atmosferę pokoju. Prymas Tysiąclecia czynił podobnie. Mając świadomość ciężającej na nim odpowiedzialności za Kościół w Polsce i swoistego osamotnienia w walce o jego prawa, był przykładem człowieka wielkiego pokoju wśród szalejącej nawałnicy komunistycznego zniewolenia. Nawet jeden z aresztujących go funkcjonariuszy przyznał, że duże wrażenie zrobił na nim pokój, którym emanował Prymas podczas zatrzymania i uwięzienia. Odwołuję się do tych dwóch ważnych dla mnie postaci, gdyż są współczesnym przykładem tych, o których Jezus powiedział: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi” (Mt 5, 9).

W domu najlepiej

Znane przysłowie mówi: „Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej”. Dla mnie rodzina jest spokojnym portem, do którego chcę wracać; miejscem i środowiskiem, za którym się tęskni podczas przymusowej rozłąki, gdzie wspólnie stawia się czoła wszelkim przeciwnościom życia. W rodzinie wszelkie problemy możemy nieść razem, wspierając się i modląc.

Ostatnio mój syn był w szpitalu. Gdy po tygodniowym leczeniu opuścił jedną klinikę, aby nazajutrz udać się do kolejnej, moja żona dostrzegła na jego twarzy smutek. Nie bał się lekarzy ani czekających go zabiegów, lecz chciał być już w domu, bo tu czuł się dobrze i bezpiecznie. Kilka dni po wyjściu syna ze szpitala moja żona trafiła na oddział porodowy. Gdy została wypisana, westchnęła z ulgą: „Nic tak nie cieszy jak to, że się wraca do domu”. Dom – mimo mnóstwa spraw, czasem hałasu – jest dla mnie miejscem, za którym tęsknię; miejscem pokoju.

Czasem trzeba ugryźć się w język

Gdy zastanawiałem się nad tym, co może zakłócać pokój w rodzinie, doszedłem do wniosku, że są to dwie grupy czynników. Do pierwszej grupy zaliczył-

bym to, co jest zależne od nas samych, np. egoizm, zbytne skupianie się na sobie, pyszałkowatą miłość własną czy lenistwo. Ktoś mógłby powiedzieć, że to pospolite przywary, a nawet błahostki. Tymczasem pozostawione same sobie, niekontrolowane przez nas przenikają jak toksyny do krwioobiegu zdrowych tkanek wspólnoty małżeńskiej, rodzinnej, podtruwając je i czyniąc wspólne życie nieznośnym. Czasem trzeba ugryźć się w język, by nie krzyknąć, nie skrzywdzić słowem, które jak miecz potrafi mocno zranić. Drugą grupę czynników zakłócających pokój w rodzinie stanowią moim zdaniem te nie do końca zależne od nas, np. problemy w pracy, choroby, przykre czy stresujące wydarzenia. Powodują one napięcia, absorbują nasze myśli i uczucia. Są jednak nieodłączną częścią naszego życia, krzyżem, który niesiemy.

Modlitwa i humor pomagają

Św. Josemaría Escrivá pomimo przeciwności i problemów nigdy nie tracił wewnętrznego pokoju i dobrego humoru. Nie odcinał się od innych, nie koncentrował tylko na sobie. Nie zamykał się jak ślimak w swojej skorupie. Nawet gdy problemy były poważne i przygniatały go jak ciężkie kamienie, sprawiając, że nie mógł zasnąć z ich powodu, prosił Boga: „Panie, daj mi zasnąć, gdyż jutro muszę dużo pracować dla Ciebie”. Ufna modlitwa zawsze pomagała.

Uważam, że sakrament pokuty i modlitwa są tym, co bez względu na okoliczności pomaga w budowaniu pokoju i miłości w sercu, a tym samym w rodzinie. Widzę to przede wszystkim po sobie, ale również po moich dzieciach, które są dosyć temperamentne i nieraz dochodzi między nimi do kłótni. Kiedyś jedno z nich (świeżo po przystąpieniu do sakramentu pojednania) krzyknęło do pozostałych, że i tak nie będzie się z nimi kłócić, bo jest po spowiedzi i przyjęciu Komunii świętej. Wspólna modlitwa, różaniec odmawiany bez pośpiechu, a także dobry humor są dla naszej rodziny nieocenioną pomocą w budowaniu pokoju i jedności.

Jak już wspomniałem, pokój w rodzinie należy nieustannie budować i dbać o niego. Bez naszych starań nie przetrwa. Trzeba pamiętać, że zależy on od wielu czynników: uśmiechu, wspólnego świętowania, pomagania sobie poprzez modlitwę indywidualną i rodzinną aż po ciężką pracę nad sobą, swoim charakterem i swoimi przyzwyczajeniami. Dlatego nie żałujmy czasu poświęconego najbliższemu, uśmiechajmy się do siebie, starajmy się nie podnosić głosu, zatrzymajmy się czasem w biegu, a z pewnością w naszej rodzinie będzie gościł pokój.

Warto na koniec odpowiedzieć sobie na kilka pytań: czy potrafię słuchać moich bliskich? częściej się uśmiecham czy narzekam? czy zbyt łatwo i zbyt często nie podnoszę głosu? czy moi bliscy mają pewność, że są dla mnie ważni? czy częściej słyszę: dlaczego na mnie krzyczysz, czy: jak dobrze, że już jesteś w domu?

Piotr Kordyasz

Intencje Mszalne 12.01 – 18.01.2015 r.

Poniedziałek 12.01.2015	6.30	O zdrowie i Boże błog. dla Marii i jej rodziny.
	7.00	Za + Edwarda Żebrowskiego – 13 r. śm; zm. rodziców.
	7.00	Za + Jana Hoga – 6 r. śm.
	8.00	Za + Edwarda Gołębiewskiego – 19 r. śm.
	18.30	Za + Krystynę Kurlęda – 5 r. śm.
Wtorek 13.01.2015	6.30	Za + ks. Albina Derau.
	7.00	Dziękczynna w 18 rocz. urodzin Karoliny z prośbą o dalsze Boże błog. i opiekę Matki Bożej i światło Ducha Św.
	8.00	Za + siostrę Sewerynę Jasińską; zm. z rodziny.
	18.30	Za + Urszulę Leśnik – 7 r. śm. oraz Bolesława.
Środa 14.01.2015	6.30	
	7.00	Za + Żermenę Kerszen.
	8.00	Za + Aleksandra Kędzia – 3 r. śm; Wiesława Lisz – 7 r. śm; Bolesława Lisz – 14 r. śm.
	18.30	REZERWACJA
Czwartek 15.01.2015	6.30	
	7.00	
	8.00	Za + Bolesława Gązawa – int. z okazji urodzin.
	18.30	Za + Krzysztofa Truszczyńskiego.
Piątek 16.01.2015	6.30	Za + Stanisława Goszka – 2 r. śm; Monikę i rodziców z obojga stron.
	7.00	
	8.00	O Boże błog. dla rodziny Celmer i o powrót synów.
	18.30	Za + Stefana Laskowskiego – w rocz. śm; zm. z rodziny Laskowskich – int. od córki Krystyny z rodziną.
Sobota 17.01.2015	6.30	
	7.00	Za + Leona, Maksymiliana, Wandę, Mariannę, Urszulę i Bogdana Kołakowskich.
	7.00	Za + Romualda Grzywacz – 22 r. śm; Krzysztofa Adamkiewicza – 9 r. śm; rodziców Grzywacz i Adamkiewicz; Lidię Janicką.
	8.00	Za + Zytę Przedziękowską – 2 r. śm; Bolesława i Romana Przedziękowskich.
	18.30	Za + dziadków z rodziny Kukawka i Wołojewicz.
II Niedziela Zwykła 18.01.2015	6.30	Za + Włodzimierza Fiszera – int. od rodziny.
	8.00	Za + Urszulę i Mieczysława Krajnik.
	9.30	SUMA – za Parafian.
	11.00	Za + Zenona Mańkowskiego.
	12.15	REZERWACJA
	18.30	Za + Henryka Kordka; ojca Stefana i syna Stefana.
Kościół szkolny	8.30	Za + Elżbietę – 6 r. śm; Jana i Stanisława Okońskich; rodzeństwo: Teresę, Bronisławę, Józefa Plec; Zofię, Reginę i Grzegorza Nojak.
	10.00	REZERWACJA
	11.30	Za + Wojciecha Dobrosielskiego – w r. śm.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Niedziela Chrztu Pańskiego

11. stycznia 2015

1. Dziś obchodzimy Święto Chrztu Pańskiego, którym kończymy liturgiczny obchód okresu Bożego Narodzenia. Wspominając chrzest Pana Jezusa myślimy także o naszym chrzcie, który nas uczynił dziećmi Bożymi oraz członkami Kościoła, zobowiązanymi do dawania świadectwa wierze. W naszej parafii chrzty udzielane są w sposób uroczysty w II i IV niedzielę miesiąca podczas Mszy św. o godz. 12.15.
2. Od jutra rozpoczynamy Okres Zwykły w ciągu roku kościelnego. W liturgii dominować będzie kolor zielony.
3. W kalendarzu liturgicznym wspominać będziemy w sobotę 17. stycznia św. Antoniego, opata.
4. W przyszłą niedzielę rozpoczniemy Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Pamiętajmy w modlitwach o wszystkich wyznawcach Chrystusa.
5. W niedzielę 18. stycznia obchodzić będziemy 70. rocznicę wyzwolenia Brodnicy oraz 95. Rocznicę Powrotu Pomorza do Macierzy. Z tej okazji zostanie odprawiona uroczysta Msza św. w kościele farnym o godz. 9.30 z udziałem władz Miasta i Powiatu oraz pocztów sztandarowych i Miejskiej Orkiestry Dętej. O godz. 17.00 w Kaplicy Krzyża Świętego spotkanie modlitewne przed obrazem JEZU UFAM TOBIE.
6. Będzie to także III niedziela miesiąca – tradycyjna kolekta gospodarcza, którą polecamy ofiarności wiernych.
7. Kontynuujemy odwiedziny duszpasterskie czyli tradycyjną kolędę.
8. Zachęcamy do nabywania i czytania prasy katolickiej. W najnowszym numerze „Niedzieli” m.in. teksty poświęcone sakramentowi chrztu świętego, wspomnienie o śp. kompozytorze Wojciechu Kilarze.
9. Z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp.: Janinę Łużyńską, l. 89, Jerzego Galickiego, l. 87 i Helenę Czajkowska, l. 85. „Wieczny odpoczynek...”.

Gablotka z tyłu kościoła

A w kościołach bez zmian

W książce „Niewielkie pomieszanie klepek” Józefa Tischnera, która jest dziennikiem z młodości lat przyszłego księdza, znalazłem taki fragment refleksji autora o kobietach: „Ich ideał jest miłość, jest stałość, ale w miłości u nich może być męczyzna, a nie wielki ogólnoludzki cel. Tym się różnią od nas i może po trosze swoją „kobiecością” usprawiedliwiają swoje tendencje. To im można przebaczyć, bo takim stworzył ich Bóg. Ale czy można przebaczyć, że np. dziewczyna, aby zwrócić swoją uwagę chłopców ubiera bransoletkę na... nogę i taka przez kościół idzie do spowiedzi?” Gdybym nie znał jego źródła, uznałbym ją za współczesną wypowiedź. Czytając ją, przypomniałem sobie sytuację, której byłem świadkiem. Mała dziewczynka zobaczywszy stringi wystające kucającej podczas podniesienia kobiecie, powiedziała: Mama, majtki!

Można uznać, że w kościołach nic się nie zmieniło. Stare grzechy nie rdzewieją.